

Sygn. akt VI Ka 669/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2015 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Beata Tymoszków

Sędziowie: SO Włodzimierz Suwała

SO Marek Wojnar (spr.)

Protokolant: prot. sądowy - stażysta Łukasz Sierdziński

przy udziale Prokuratora Mariusza Ejflera

po rozpoznaniu dnia 6 października 2015 r.

sprawy D. S. s. J. i E. z d. D., ur. (...) w S.

oskarżonego o przestępstwo z art. 191 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Otwocku

z dnia 17 lutego 2015 r. sygn. akt II K 656/13

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Otwocku do ponownego rozpoznania; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. W. kwotę 516,60 zł, obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT.

SSO Beata Tymoszków SSO Włodzimierz Suwała SSO Marek Wojnar

Sygn. akt VI Ka 669/15

UZASADNIENIE

D. S. został oskarżony o to, że w dniu 25 kwietnia 2013 r. w O. woj. (...) stosował wobec Ł. S. przemoc polegającą na czterokrotnym uderzeniu pięścią w twarz oraz groźby dotkliwego pobicia, w celu zmuszenia do kradzieży przedmiotów w postaci bluzy i konsoli P., tj. o czyn z art. 191 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Otwocku wyrokiem z dnia 17 lutego 2015 r. sygn. akt II K 656/13 oskarżonego D. S. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu i na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł prokurator.

Zaskarżył powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego i zarzucił mu:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia, mający wpływ na jego treść a polegający w szczególności na błędnym ustaleniu, że:

- wyjaśnienia D. S. zasługują na obdarzenie ich w całości przymiotem wiarygodności;
- pomiędzy oskarżonym D. S. a Ł. S. doszło do wzajemnej wymiany ciosów w ramach tzw. „sprawdzenia się”;
- odmówienia zeznaniom Ł. S. przymiotu wiarygodności w całości, podczas gdy w znacznej części pozostają one zgodne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym;
- swoim zachowaniem D. S. nie wypełnił znamion czynu zabronionego ustawą karną, podczas gdy prawidłowo poczynione ustalenia faktyczne prowadzą do wniosku, że nawet uznając, iż nie sposób przypisać D. S. sprawstwa czynu z art. 191 § 1 k.k. tym niemniej swoim zachowaniem wypełnił on znamiona czynu z art. 157 § 1 k.k. ewentualnie z art. 157 § 2 k.k.;
- zeznania świadków A. C. i K. D. a w zasadniczej części także zeznania świadka J. K. korelują w przeważającej mierze z wyjaśnieniami D. S. i wykluczają w całości wersję wydarzeń

co spowodowane było dokonaniem przez Sąd niezgodnej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz względami doświadczenia życiowego, a przez to dowolnej a nie swobodnej, oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co skutkowało błędnym uniewinnieniem oskarżonego podczas, gdy prawidłowo dokonana analiza prowadzi do wniosku, że D. S. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu z art. 191 § 1 k.k., ewentualnie zaś czynu z art. 157 § 1 k.k. lub 157 § 2 k.k.

II. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, w szczególności art. 366 k.p.k. i 410 k.p.k., polegającą na nie wyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy poprzez:

- nie zasięgnięcie opinii biegłego lekarza celem wypowiedzenia się odnośnie obrażeń jakich doznał pokrzywdzony Ł. S. tj. mechanizmu ich powstania oraz wystąpienia ewentualnych skutków określonych w art. 157 § 1 k.k. lub 157 § 2 k.k.
- nieprzeprowadzenie konfrontacji świadka A. C. z podejrzanym D. S. na okoliczność wskazywaną przez świadka, iż podczas jej pobytu w mieszkaniu Ł. S., do mieszkania, przez okno dostało się trzech mężczyzn a wśród nich D. S., podczas gdy D. S. wskazuje, iż w tym czasie uciekał z terenu osiedla obawiając się nieustalonych mężczyzn, którzy przyjechali dwoma autami.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja prokuratora częściowo jest zasadna i jej wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania zasługuje na uwzględnienie.

Wprawdzie nie można podzielić zarzutów apelacji kwestionujących ustalenia faktyczne w zakresie niemożności przypisania oskarżonemu czynu z art. 191 § 1 k.k., jednakże nie jest pozbawiony słuszności zarzut dotyczący braku rozważenia przez Sąd Rejonowy czy zachowanie oskarżonego nie wypełniło znamion czynu z art. 157 § 1 k.k. lub art. 157 § 2 k.k.

Na wstępie stwierdzić należy, że chybione są zarzuty i argumentacja apelacji, iż Sąd I instancji dokonał dowolnej oceny dowodów i poczynił błędne ustalenia faktyczne w zakresie braku w zachowaniu oskarżonego znamion czynu z art. 191 § 1 k.k. Skarżący bowiem poza subiektywną polemiką z oceną dowodów i ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez Sąd meriti nie dostarczył argumentów, które skutecznie mogłyby podważyć to stanowisko. Sąd ten zasadnie wskazał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie oskarżonemu popełnienia czynu z art. 191 § 1 k.k. Głównym i praktycznie jedynym dowodem obciążającym oskarżonego, mającym potwierdzać tezę aktu oskarżenia są zeznania pokrzywdzonego. Zeznania jego matki L. S. dotyczą okoliczności usłyszanych od pokrzywdzonego, przy czym w zakresie chronologii zdarzeń przeczą wyjaśnieniom pokrzywdzonego, który inaczej

je umiejscawia. Prokurator polemizując z oceną sądową oceną dowodów zdaje się nie zauważać treści opinii psychologicznej dotyczącej relacji pokrzywdzonego, jak też sprzeczności zeznań pokrzywdzonego co do istotnych okoliczności z pozostałymi dowodami, zebranymi w sprawie, w tym z zeznaniami świadków A. C., K. D. czy J. K.. Niezależnie więc od oceny wyjaśnień oskarżonego, który nie musi mówić prawdy, udowodnienie winy wymaga jednoznaczności pozostałego materiału dowodowego. Inna jest w związku z tym wymagana spójność dowodów obciążających, a inna dowodów odciążających oskarżonego. Tam więc nawet niewiarygodność dowodów korzystnych dla oskarżonego przy niespójności i niejednoznaczności dowodów go obciążających nie może prowadzić do wyroku skazującego za zarzucany mu czyn. W tym kontekście bez znaczenia pozostaje podnoszony przez apelację brak konfrontacji oskarżonego ze świadkiem A. C. co do ewentualnej bytności oskarżonego w mieszkaniu pokrzywdzonego, w czasie kiedy ona tam przebywała, zwłaszcza, że z zeznań świadka A. C. wcale nie wynika, że miało to nastąpić w czasie, gdy według wyjaśnień oskarżonego miał on znajdować się w innym miejscu. Podważenie wyjaśnień oskarżonego w tym zakresie nie skutkuje bowiem możliwością przypisania mu popełnienia czynu zarzucanego w akcie oskarżenia, skoro pozostały wiarygodny zebrany w sprawie materiał dowodowy na to nie pozwala. Trudno w tej sytuacji wskazane zarzuty apelacji prokuratora kwestionujące wadliwość ustaleń w zakresie braku przypisania oskarżonemu czynu z art. 191 § 1 k.k. uznać za trafne.

Ma natomiast rację skarżący, że Sąd meriti nie rozważył czy zachowanie oskarżonego nie wypełniło znamion innego przestępstwa, w szczególności czynu z art. 157 § 1 lub 157 § 2 k.k. Bezspornym jest bowiem, że pokrzywdzony doznał obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy. Wynika to nie tylko z zeznań pokrzywdzonego, lecz również z relacji wszystkich świadków, poza A. C., która nie widząc pokrzywdzonego po ich doznaniu, nie mogła ich stwierdzić, jak też ze znajdujących się w aktach sprawy zaświadczeń lekarskich (k-28, 29). Nie przeczy doznaniu ich przez pokrzywdzonego sam oskarżony. Z zeznań świadków J. K. i K. D., jak też wyjaśnień oskarżonego wynika, że między nim a pokrzywdzonym doszło do wymiany ciosów. W tej sytuacji Sąd Rejonowy nie wychodząc poza granice oskarżenia mógł bowiem poczynić ustalenia, czy zachowanie oskarżonego nie może być zakwalifikowane z innego przepisu prawnego. Brak możliwości przypisania oskarżonemu popełnienia czynu z art. 191 § 1 k.k. nie wyklucza możliwości poczynienia przez Sąd meriti ustaleń, czy to samo zdarzenie, które zostało wskazane w akcie oskarżenia nie może zostać zakwalifikowane według innego przepisu. Należy w tym miejscu podkreślić, że sąd rozpoznający sprawę nie jest związany ani opisem, ani też zaproponowaną przez oskarżyciela kwalifikacją prawną czynu, wiąże go natomiast czyn jako zdarzenie faktyczne i tych granic przekroczyć nie może (por. wyrok SN z dnia 21 września 2006 r., V KK 10/06, LEX nr 196961). Zgodzić się zatem należy z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy, że obowiązkiem sądu przed wydaniem wyroku uniewinniającego jest zawsze rozważenie, czy w ramach skargi oskarżyciela, a więc w granicach zdarzenia faktycznego objętego zarzutem oskarżenia, nie można dokonać subsumpcji czynu objętego skargą pod inny przepis ustawy karnej. Dokonanie powyższych ustaleń i ewentualne przyjęcie odmiennej kwalifikacji prawnej czynu, niż uczynił to oskarżyciel w akcie oskarżenia, nie stanowi naruszenia tożsamości czynu. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2007 r., sygn. IV KK 426/06). Granice oskarżenia to granice przedmiotowe, a więc gdy co do czynu objętego aktem oskarżenia (ten sam czyn jako zdarzenie faktyczne) można przyjąć kwalifikację prawną inną niż to uczyniono w akcie oskarżenia.

Granice oskarżenia zostają utrzymane dopóty w miejsce czynu zarzucanego w ramach tego samego zdarzenia faktycznego (historycznego) można przypisać oskarżonemu czyn nawet ze zmienionym opisem i jego oceną prawną, ale mieszczącym się w tym samym zespole zachowań, które stały się podstawą poddania w akcie oskarżenia przejawów jego działalności wartościowaniu z punktu widzenia przepisów prawa karnego materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2006 r., IV KK 194/06., LEX nr 294949).

Brak powyższego rozważenia sprawia, że ustalenia Sądu meriti są niepełne i czyni decyzję o uniewinnieniu oskarżonego co najmniej przedwczesną.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania, w czasie którego Sąd I instancji winien przeprowadzić postępowanie dowodowe dążąc do ustalenia okoliczności i charakteru obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego. Obrażenia jakich doznał pokrzywdzony, jak już wyżej wskazano, są bezsporne i wobec faktu, że obrażenia te wypływały z tego samego zdarzenia faktycznego,

które zostało ujęte w akcie oskarżenia Sąd Rejonowy powinien poczynić ustalenia, czy czyn zarzucany oskarżonemu nie wypełnia znamion innego przestępstwa. W tym celu Sąd I instancji poczyni starania o uzyskanie oryginalnej dokumentacji lekarskiej dotyczącej obrażeń, jakich doznał pokrzywdzony oraz rozważy potrzebę zasięgnięcia opinii biegłego lekarza celem ustalenia charakteru i mechanizmu obrażeń oraz ich wpływu na stan zdrowia pokrzywdzonego. Dopiero tak zgromadzony i oceniony, zgodnie wymogami art. 7 k.p.k., materiał dowodowy pozwoli na zajęcie prawidłowego merytorycznego stanowiska, które w przypadku zaskarżenia wyroku Sąd meriti uzasadni stosownie do wymogów określonych w art. 424 k.p.k.

Reasumując - Sąd Okręgowy orzekł jak w dyspozytywnej części wyroku.

O wynagrodzeniu za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym, orzeczono na podstawie § 14 ust. 2 pkt 4 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielanej z urzędu.

SSO Beata Tymoszców SSO Marek Wojnar SSO Włodzimierz Suwała